

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

poniedziałek

25 lipca

1949 r.

Rok V

Nr 202

(1466)



Na pożytek i radość człowieka pracy

Otwarcie centralnej radiostacji w Raszynie

WARSZAWA, 24. 7. W dniu wczorajszym Prezydent RP Bolesław Bierut dokonał uroczystego otwarcia centralnej radiostacji Polskiego Radia w Raszynie, wzniesionej wspólnym wysiłkiem polskich robotników, techników i inżynierów. 335-metrowy maszt radiostacji raszynskiej (wyższy od słynnej wieży Eiffila w Paryżu) jest obok trasy W-Z największym dotychczasowym osiągnięciem techniki polskiej.

Na długo przed rozpoczęciem uroczystości na rozległej przestrzeni obok potężnego masztu nowej radiostacji zgromadziły się liczne delegacje stronnictw politycznych i związków zawodowych ze sztandarami.

Na uroczystości przybyli członkowie Rady Państwa, marszałek Sejmu W. Kowalski, członkowie rządu z wicepremierem Mincem na czele oraz przewodniczący CREZ A. Zawadzki. O godz. 10,15 przybył Prezydent RP Bolesław Bierut w towarzystwie premiera Cyrankiewicza. Naczelny dyrektor Polskiego Radia Wilhelm Billig złożył meldunek o oddaniu do użytku nowej 200 kw centrali radiostacji wraz z 335-metrowym masztem.

Przybywającego Prezydenta powitali zbrani głośniejszymi okrzykami na jego cześć oraz na cześć rządu Polski Ludowej. Wśród manifestacyjnych okrzyków Prezydent Bierut dokonał otwarcia radiostacji.

Na mównicę wstąpił premier Cyrankiewicz i wygłosił przemówienie, w którym m.in. powiedział:

Otwarcie i oddanie do użytku nowej centralnej radiostacji w Raszynie — masztu 335-metrowego, wykonanego przez sławnego już „Mostostal” i nowej centralnej rozgłośni jest jeszcze jednym wielkim zwycięstwem polskiego inżyniera, konstruktora, technika, robotnika, polskiej organizacji pracy i polskiej gospodarki.

Upokarzające nas, krzywdzące polski naród, jak obelga pogardliwie określenie polskiej bezradności czy niechlujstwa — chociażby to sławne a wrogie, niemieckie określenie — „polnische Wirtschaft” — wymazane zostało z języka obcych — przekreślone zostało wraz z przekreśleniem ciężającej na narodzie zmyślenia szlachetczyzny, obszarników i kapitalistów, przekreślone zostało wraz z przedwczesniową niesławną przeszłością rządów burżuazji.

Co jest najistotniejszym znamie-

Wyleciał w powietrze

BERLIN, 24. 7. 17 bm. w godzinach wieczornych wyleciał w powietrze skład broni i amunicji, położony obok Rheinsfeldu (francuska strefa okupacyjna Niemiec) a pochodzący z okresu wojennego.

W wyniku wybuchu doszło do wielkiego pożaru, który spowodował znaczne straty.

Ostatnie wiadomości sportowe:

GLUSZCZ WYGRAŁ MARATON MISTRZOWIE POLSKI W LEKKOATLETYCE:

W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski tytuły mistrzów zdobyli:

oszczep: 1) Szendzielorz 55,42 m, 800 m: 1) Statkiewicz — 1:57,0 min, 5.000 m: 1) Kielas 15,25 min, 400 m p.p.: 1) Puzio — 57,4 sek., skok w dal: 1) Adamczyk 7,20 m, dysk: 1) Łomowski — 45,70 m, 200 m: 1) Stawczyk — 22,2 sek., tyczka: 1) Moronczyk — 3,86 m, maraton: 1) Głuszczyk — 3:14:45 godz., 2) Piotrowski — 3:19:37, 3) Kozera — 3:19:55.

WŁOCHY ZWYCIĘZCĄ „TOUR DE FRANCE“

PARYŻ, 24. 7. W niedzielę zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Francji.

W klasyfikacji ogólnego wyścigu

wszystkiego, co w Polsce coraz szybciej rość będzie w górę i wznieść się ponad dotychczasowe osiągnięcia.

niem nowych czasów nowej Ludowej Polski? Oto ludzie nauki, wynalazcy, racjonalizatorzy, śmiarli technicy, architekci, ludzie sztuki, przodownicy pracy, robotnicy, wiedzą dziś — po co żyją na polskiej ziemi. Warunki społeczne nie tylko nie krepują ich możliwości — ale zapewniają pełny rozkwit i pełne wykorzystanie ich talentów, zdolności i zapału do pracy.

Nie zawsze można ogarnąć wyobraźnią, a tym bardziej dotknąć każdej nowej tony wydobytego węgla, nowej tony wytopionej stali — nowych setek tysięcy kilowatogodzin, poruszających motory i oświetlających domy, nowych metrów tkanin nowych metrów zboża.

Ale dziś możemy, zadarzyć głową wysoko do góry, spojrzeć na ten 335-metrowy maszt stalowy polskiej konstrukcji i widzieć w tym zarówno konkretny, wspaniały rezultat ciężkiego i twórczego wysiłku polskiego świata pracy jak i symbol tego

wszystkiego, co w Polsce coraz szybciej rość będzie w górę i wznieść się ponad dotychczasowe osiągnięcia.

W odpowiedzi na to, ambasada ZSRR w Belgradzie skierowała dnia 19 lipca br. do ministerstwa spraw zagranicznych Jugosławii notę o następującej treści:

Twierdzenia, zawarte w nocie jugosłowiańskiej, że Rada Ministrów Spraw Zagranicznych bezpodstawnie i bez odbycia konsultacji z przedstawicielami Jugosławii powzięła w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, decyzję, które rzekomo odrzucają zgodne z prawem żądania jugosłowiańskie — nie odpowiadają rzeczywistości, a jeżeli chodzi o ZSRR stanowią one zwykłe oszczerstwo.

Te twierdzenia rządu jugosłowiańskiego obliczone są na to, aby zataić przed narodami Jugosławii fiasko rokowań prowadzonych przez rząd

pierwsze miejsce zdobył Włoch Coppi w łącznym czasie 149:40,49, 2) Bartali (Włochy) 149:51:44, 3) Marinelli (Francja) — 150:06:02. Wyścig trwał 25 dni. Kolarze przejechali 4.808 km.

MECZ LEKKOATLETYCZNY ZSRR : CSR

MOSKWA, 24. 7. W Moskwie rozpoczął się międzynarodowy mecz lekkoatletyczny między reprezentacją ZSRR i Czechosłowacji. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi lekkoatleci radzieccy 102:68 pkt.

Ustanowiono dwa nowe rekordy ZSRR: w biegu na 1.500 m — Weetyusme zwyciężył w czasie 8:51,4 oraz w sztafecie 4x100 m. Zespół radziecki uzyskał 41,6 sek.

100 m w konkurencji kobiecej wygrała Sienierova (CSR), w czasie równym rekordowi Czechosłowacji — 12,0 sek.

wszystkiego, co w Polsce coraz szybciej rość będzie w górę i wznieść się ponad dotychczasowe osiągnięcia.

Chuter Ede, minister dla sprawek... Scotland Yardu

LONDYN, 24. 7. W nocy z 21 na 22 bm. policja brytyjska dokonała aresztowania 3 delegatów międzynarodowej organizacji dokerów, którzy przybyli do Londynu celem roz-

Kłeska suszy w Kanadzie

OTTAWA, (PAP). Kanadyjski minister rolnictwa oświadczył oficjalnie, że jeśli nie zmieni się w najbliższym czasie pogoda — zbiór pszenicy w kraju br. będzie niższy, niż to miało miejsce od 1937 roku.

Minister odbył ostatnio podróż po Kanadzie, zatrzymując się w miejscowościach, dotkniętych suszą. Podkreślił on, że w 1949 r. problemem dla Kanady będzie niedobór pszenicy, a nie poszukiwanie dla niej rynków zbytu.



To nie jest lekcja pływania. Sportowcy lecący do wody jest solenizantem, a zwyczaj wioślarski nakazuje solenizanta wykopać w wodzie.

wiazania konfliktu w porcie londyńskim. Aresztowani zostali: przedstawiciel dokerów holenderskich Blankersee i delegaci związku robotników dokerów amerykańskich Maletta i Goldbla.

Delegaci międzynarodowego ruchu robotniczego zostali po przesłuchaniu przez defektywów Scotland Yardu aresztowani, po czym minister spraw wewnętrznych Ede nakazał ich deportację.

Sprawa ta była rozważana na posiedzeniu Izby Gmin w dniu 22 bm. Minister spraw wewnętrznych Ede usprawiedliwił swą decyzję okolicznością, że przedstawiciele międzynarodowej organizacji dokerów są „komunistami”.

Postępowanie min. Ede poddane zostało druzgocącej krytyce przez postać Gallachera.

„Operacja” ciężka i niebezpieczna

TEL AVIV, 24. 7. Rząd państwa Izrael, wspomagany przez socjal-demokratów z partii „Mapaj” przystępuje do generalnego ataku na stopę życiową mas pracujących.

Pierwszym etapem tego ataku jest obniżka o 2,4 funta tzw. „dodatku drożyznianego”, jakkolwiek indeks kosztów utrzymania nie wykazuje tendencji spadkowej.

Przemawiając ostatnio w Kneset, doradca ekonomiczny premiera Ben Guriona — Naftali (jeden z przywódców „Mapaj”) oświadczył, że „potrzeby gospodarstwa narodowego” wymagają obniżenia stopy życiowej mas pracujących, że płaca robotnicza są „zbyt wysokie” i należy je zdecydowanie obniżyć. Bedzie to — powiedział Naftali — „operacja ciężka i niebezpieczna”.

Zakulisowe machinacje rządu jugosłowiańskiego

MOSKWA, 24. 7. (PAP). — Ambasada ZSRR w Belgradzie otrzymała od ministerstwa spraw zagranicznych Jugosławii notę, w której wyrażony jest pogląd, że Rada Ministrów Spraw Zagranicznych na ostatniej sesji bez uzasadnienia i bez odbycia konsultacji z przedstawicielami Jugosławii powzięła w sprawie traktatu austriackiego decyzję, w których rzekomo odrzucono zgodne z prawem żądania Jugosławii. Rząd jugosłowiański wyraził w nocie swej protest przeciwko tym decyzjom i domagał się ich rewizji.

W odpowiedzi na to, ambasada ZSRR w Belgradzie skierowała dnia 19 lipca br. do ministerstwa spraw zagranicznych Jugosławii notę o następującej treści:

Twierdzenia, zawarte w nocie jugosłowiańskiej, że Rada Ministrów Spraw Zagranicznych bezpodstawnie i bez odbycia konsultacji z przedstawicielami Jugosławii powzięła w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, decyzję, które rzekomo odrzucają zgodne z prawem żądania jugosłowiańskie — nie odpowiadają rzeczywistości, a jeżeli chodzi o ZSRR stanowią one zwykłe oszczerstwo.

Te twierdzenia rządu jugosłowiańskiego obliczone są na to, aby zataić przed narodami Jugosławii fiasko rokowań prowadzonych przez rząd

słowiański poszedł, — nie jest wiadome rządowi ZSRR.

Jeśliby rząd jugosłowiański liczył się z rządem radzieckim, jak z rządem sprzymierzonym — nie prowadziłby on zakulisowych rokowań.

W tej sytuacji rząd jugosłowiański absolutnie nie ma żadnych podstaw do jakichkolwiek pretensji w tej sprawie. Związek Radziecki konsekwentnie popierał żądania jugosłowiańskie w związku z traktatem austriackim. Jedynie dzięki staraniom Związku Radzieckiego Rada Ministrów Spraw Zagranicznych powzięła postanowienia, dotyczące gwarancji obrony praw mniejszości narodowych, a mianowicie Słowenów i Kroatów w Austrii, oraz uchwaliła przekazanie Jugosławii mie-

nia austriackiego, znajdującego się na terytorium Jugosławii tytułem wynagrodzenia szkód, wyrządzo-

skiego.

W tym celu rząd jugosłowiański w Londynie Leonticzem i brytyjskim ministrem Mac Neilem.

Rząd radziecki dowiedział się o tych tajnych rokowaniach podczas rozmowy odbytej między zastępcą doradcy politycznego wysokiego komisra ZSRR, a przedstawicielem jugosłowiańskim w Wiedniu Kermaunrem, który przypadkowo wspomniął o pertraktacjach, prowadzonych między Jugosławią a Anglią w sprawie terytorialnych rozstrzeżeń jugosłowiańskich. Rząd radziecki zwrócił się wówczas do rządu jugosłowiańskiego za pośrednictwem ambasadora ZSRR w Belgradzie z zapytaniem w tej sprawie. W odpowiedzi na to, rząd jugosłowiański zmuszony był przyznać, że rokowania z Anglikami w rzeczywistości odbyły się oraz że w toku pertraktacji rząd jugosłowiański w tak radykalny sposób zmienił swoje stanowisko, że z politycznego punktu widzenia zrezygnował z swych przed tym wysuniętych roszczeń terytorialnych wobec Austrii.

W jaki sposób rząd jugosłowiański dobił targu z rządem brytyjskim i na jakie ustępstwa kosztem praw narodowych Jugosławii, rząd jugo-

słowiański poszedł, — nie jest wiadome rządowi ZSRR.

Jeśliby rząd jugosłowiański liczył się z rządem radzieckim, jak z rządem sprzymierzonym — nie prowadziłby on zakulisowych rokowań.

W tej sytuacji rząd jugosłowiański absolutnie nie ma żadnych podstaw do jakichkolwiek pretensji w tej sprawie. Związek Radziecki konsekwentnie popierał żądania jugosłowiańskie w związku z traktatem austriackim. Jedynie dzięki staraniom Związku Radzieckiego Rada Ministrów Spraw Zagranicznych powzięła postanowienia, dotyczące gwarancji obrony praw mniejszości narodowych, a mianowicie Słowenów i Kroatów w Austrii, oraz uchwaliła przekazanie Jugosławii mie-

nia austriackiego, znajdującego się na terytorium Jugosławii tytułem wynagrodzenia szkód, wyrządzo-

skiego.

Co dzień niesie...

CHOROWITY RZĄD...

LONDYN 24. 7. — Po ministrze spraw zagranicznych Bevinie i ministrze finansów Crippsie, minister Noel Baker jest trzecim laureatem ryzykowskim dygnita, rzem, udającym się na „urlop zdrowotny”.

SZCZESLIWEJ PODRÓŻY!

KALKUTA, 24. 7. — 36-letni cyklista indyjski, Rajan, zamierza odbyć na rowerze podróż dookoła świata, w ciągu 28 miesięcy.

KOSZTOWNA PRZEPROWADZKA

LONDYN, 24. 7. Brytyjskie Muzeum Narodowe, zamieszane przewoźne na odległość 6 km kilku obrazów słynnych malarzy (m. in. autorportret Rembrandta) ubezpieczyło transport na kilkadziesiąt tysięcy funtów.

INSPEKCYJA...

PRAGA, 24. 7. Agencja Wolnej Grecji informuje

ze 5 amerykańskich generałów lotnictwa przybędzie wkrótce do Grecji monarcho-faszystowskiej, celem dokonania inspekcji posiadanych tam przez Stany Zjednoczone baz lotniczych.

REKORDY AMERYKAŃSKIE

NOWY JORK, 24. 7. Liczba bankructw, zarejestrowanych w Stanach Zjednoczonych w ubiegłym tygodniu wynosi 167. W tym samym tygodniu roku ubiegłego zanotowano 91 upadłości, a w roku 1947 — 49.

RENEZANS GOEBBELSA

BERLIN, 24. 7. Przedstawiciele zachodnio-niemieckiego przemysłu filmowego urządzili konferencję w Düsseldorfie, podczas której zażądali, aby anglo-amerykański rząd wojskowy wycofał swój zakaz wyświetlania filmów wyproduktowanych w czasie reżimu hitlerowskiego.

Licencjonowana przez Brytyjczyków niemiecka agencja prasowa doniosła w związku z tym, że zakaz wyświetlania filmów niemieckich wyprodukowanych przed rokiem 1945 „zostanie prawdopodobnie zniesiony”.

NA PIEKNEJ FLORYDZIE

NOWY JORK, 24. 7. W miejscowości Groveland na Florydzie, tamtejsze elementy faszystowskie wszczęły kampanię terrorystyczną przeciwko ludności murzyńskiej. Jako pretekst dla tej akcji, rozpuszczono pogłoskę, że jakoby pewna biała kobieta została zaatakowana przez Murzynów.

Po tym, jak biali e. przyszkolili 3 do my murzyńskie, reszta ludności murzyńskiej za barykadowała się w swych domostwach w obawie przed dalszymi atakami Ku-Klux-Klusa.

Przy ulicy Spokojnej w Lublinie przed pięciu laty

Drugim z kolei oswobodzonym miastem polskim był Lublin. Po sforsowaniu Bugu, ofensywa wojsk radzieckich i polskich posuwała się w błyskawicznym tempie naprzód. Piechota z trudem nadążała za pracymi wciąż na zachód zmotoryzowanymi oddziałami.

24 lipca 1944 r. Lublin wiedział już o powołaniu do życia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, sły szal już o Manifestie Lipcowym.

Pod wieczór już połowa miasta była wolna. Niemcy zatrzymali się na linii ul. Świętoduskiej, broniąc górnej części miasta. Jednym z ostatnich punktów oporu Niemców był gmach Magistratu na placu Łokietka.

O świcie 25 lipca wojska radzieckie, a za nimi oddziały polskie wkroczyły do Lublina.

Kilka dni później przyjechał do Lublina Rząd. Pierwszym „miejscem postoju“ PKWN w Lublinie był niewielki gmach na Krakowskim Przedmieściu — gmach Sądu Apelacyjnego.

Wkrótce cały Rząd wraz ze wszystkimi resortami, jak wówczas nazywano odpowiedniki dzisiejszych ministerstw, rozlokował się w potężnym gmachu przy ul. Spokojnej 4.

Od tego dnia uliczka przestała być spokojna. Stała się sercem Polski. Życie tętniło szalonym rytmem. Tysiące ludzi, tysiące spraw przewijało się każdego dnia przez dom pod numerem 4.

Podczas gdy przygotowywano gmach dla PKWN, mieszkańcy Lublina gromadzili się tłumnie przed rozplakawanymi na murach odezwami, ulotkami. Czytali w skupieniu ogłoszony przed paroma dniami w Chełmie Manifest PKWN. Gromadzili się na wiecach i zebraniach, ciekawo nowin z frontu, ze świata, ciekawo swojej przyszłości. Młodzi wstępowali w szeregi Wojska Polskiego, pragnąc pomścić krzywdę znaną w ciągu długich lat niewoli.

Przeszły oddziały frontowe, ciągnące na zachód... Minał pierwszy okres żywiołowej radości, zachłyśnięcia się wolnością. Lublin zaczął normalnie pracować, a wraz z nim cała prawobrzeżna, oswobodzona już Polska.

1 stycznia 1945 r. ulica Spokojna otrzymała nową nazwę: 22 Lipca.

Przez pół roku Lublin był stolicą Polski. W początkach lutego 1945 r. gmach przy ul. 22 Lipca opustoszał.

Rząd przeniósł się do oswobodzonej Warszawy. Opuszczony gmach stał się siedzibą Wojewody Lubelskiego.

Wiele w Lublinie od tego czasu się zmieniło. Rany wojenne zostały w dużym stopniu zaleczone. Stanęły nowe gmachy, a m.in. naprzeciw Województwa wzniesiono gmach dla Wojewódzkiej Rady Narodowej. Całkowite oddanie budynku do użytku nastąpiło w dniu 22 lipca.

Przystąpiono również do odbudowy gmachu Magistratu na placu Łokietka, gmachu, stanowiącego ostatni bastion obrony Niemców w Lublinie. (ibk)

U naszych przylac'ól

WCZASY KULTURALNE

W Czechosłowacji wprowadzono w r. b. pożyteczną innowację w organizowaniu czasów pracowniczych dla chłopów. Chłopi, którzy cały rok spędzają na wolnym powietrzu, przyjeżdżają w ramach akcji wczasów do Pragi, gdzie pod kierunkiem fachowych opiekunów zwiedzają zabytki historyczne, galerie sztuki, chodzą do teatrów, na koncerty itp.

NOWE ZAKŁADY NAUKOWE W ZSRR

Z każdym rokiem rośnie w Z. R. d. dzieckim ilość absolwentów, pragnących uczyć się dalej. Wzrasta też sieć zakładów naukowych. W r. b. zostanie otwarty Instytut Rolniczy w Kazaniu z wydziałami: agronomicznym i zootechnicznym oraz Instytut Pedagogiczny w Bobrujsku. Instytuty Pedagogiczne w Kazaniu, Homlu i Mohylewie otrzymają nowe wydziały. W instytucie pedagogicznym im. Hercena w Leningradzie powstał wydział ludów Dalekiej Północy. Instytut Wodno-Drogowy im. Mołotowa w Moskwie i Instytut Budownictwa Komunalnego w Charkowie otrzymały wydziały miejskiej komunikacji elektrycznej.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Włókniarzy obradowało w Łodzi

W Łodzi odbyło się rozszerzone plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy, poświęcone omówieniu sposobów realizacji uchwał II/VIII Kongresu Związków Zawodowych. W obradach udział wzięli przedstawiciele Zarządów Oddziałów Związku i Rad Zakładowych większych zakładów włókienniczych. Na posiedzeniu obecny był również przedstawiciel CRZZ Radzieck.

Plenum stwierdziło, że szczególną uwagę należy skierować na podniesienie jakości produkcji oraz na sprawy baz technicznych i zaopatrzeniowych. Działacze związkowi powinni brać żywy udział w akcji usprawnie-

nia pracy maszyn, współpracując z personelem technicznym. Postanowiono wzmocnić pracę samokształcenia oraz upowszechnić czytelnictwo prasy związkowej. Włókniarze polscy powitali z uznaniem uchwały Kongresu SFZZ w Mediolanie oraz powstanie Międzynarodowego Zjednoczenia Włókienniczo-Odzieżowe-

go, reprezentującego 20 milionów pracowników.

W uchwalonej rezolucji plenum poleciło ogniom organizacyjnym Związku popularyzowanie uchwał SFZZ, a w szczególności Manifestu do pracujących świata.

W innej rezolucji uczestnicy plenum w imieniu włókniarzy polskich potępiłi ostro sprawców gorszących zajęć lubelskich.

Podróż Snydera dookoła Marshallii

MOSKWA, 24. 7. (PAP) — Obserwator dziennika „Krasnaja Zwiezda” komentując podróż amerykańskiego ministra finansów Snydera po Europie Zachodniej, pisze:

„Trwający w Stanach Zjednoczonych spadek produkcji przemysłowej wywołuje coraz większy niepokój kół rządzących USA. Magnaci kapitału amerykańskiego szukają wyjścia w dalszym rozszerzeniu zbytu dla swych artykułów, w likwidacji swych konkurentów w Europie Zachodniej, w zwiększeniu wywozu ka pitału do krajów, uczestniczących w planie Marshalla.

Podstawowym celem podróży Snydera — stwierdza autor — było „uśmierzenie” Wielkiej Brytanii — głównego konkurenta USA w Europie Zachodniej.

Anglia, która przeżywa ostry kryzys walutowy, jest żywotnie zainteresowana w rozwoju swego eksportu. Dąży więc do zatrzymania rynków zbytu w krajach zachodnio-europejskich, co oczywiście nie idzie w smak monopolistom amerykańskim. Dlatego też — pisze dalej „Krasnaja Zwiezda” — opublikowany komunikat o wynikach rozmów Snydera z ministrami finansów Wielkiej Brytanii i Kanady mówi jedynie o „wymianie poglądów i postanowieniu wznowienia rokowań we wrześniu br.”

Monopolistów amerykańskich, którzy zorganizowali podróż Snydera

do Europie Zachodniej, interesuje nie tylko pozabawienie wartości funta szterlinga i osłabienie ekonomiczne strefy szterlingowej. Magnaci Wall Street dążą do dewaluacji waluty i w innych krajach europejskich, co z kolei przeskądzi dolara w całkowitego władzę krajów marshallowskich.

Podróż Snydera po Europie Zachodniej jest próbą, zmierzającą do jeszcze większego ujarznienia państw zachodnio-europejskich przez USA. Podróż ta miała na celu oczyszczenie drogi dla nowego ataku monopolistów amerykańskich na żywotne interesy krajów marshallowskich.

„Mechaniczny murarz”
Maszyna, która zastępuje 160 ludzi

MOSKWA, 24. 7. (PAP) — Ogromne zainteresowanie wywołał pokaz nowej maszyny do tynkowania, którą skonstruował naczelny mechanik moskiewskiego trustu budowlanego Pauczuk. Maszyna ta otrzymała nazwę: „mechaniczny murarz”.

Maszyna ta składa się z karetki, poruszającej się pionowo i poziomo wzdłuż ramy metalowej, umocnionej na linach przy budującym się murze. Metalowa karetkę zaopatrzoną jest w motor i w dwa bębny, służące do nawijania lin przy poruszaniu

Zaostrzenie sprzeczności anglo-amerykańskich — konkluduje „Krasnaja Zwiezda” — świadczy o flaku planu Marshalla, o jego zgubnych konsekwencjach dla gospodarki Europie Zachodniej.

Podróż Snydera po Europie Zachodniej jest próbą, zmierzającą do jeszcze większego ujarznienia państw zachodnio-europejskich przez USA. Podróż ta miała na celu oczyszczenie drogi dla nowego ataku monopolistów amerykańskich na żywotne interesy krajów marshallowskich.

Szajka sabotażystów i złodziei przeg sądem w Warszawie

Od trzech dni toczy się w Warszawie proces sześciu urzędników Warszawskiej Dyrekcji Okręgowej PKP i czterech dalszych osób, oskarżonych o popełnienie wielkich nadużyć.

Oskarżonymi są: Mazurek Michał — naczelnik II Oddziału Elektrotechnicznego DOKP Warszawa, Homajda Marian — jego zastępca, Wajbel Zygmunt — kontroler, Wociała Stefan — kierownik Pogotowia Teletechnicznego, Tomczak Feliks — kierownik Działu Teletechnicznego, Pezzyński Lucjan — kontroler, Czyż Stefan — właściciel firmy robót elektrotechnicznych w Warszawie, Karwacki Kazimierz — referent Ministerstwa Komunikacji, Rodkiewicz Ludwik — urzędnik SPB oraz Wielgie Czesław — naczelnik Wydziału Teletechnicznego Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów, jednocześnie przedstawiciel Spółdzielni Pracy „Elektryk”.

Z aktu oskarżenia wynika, że Mazurek wraz z podwładnymi sobie urzędnikami bezprawnie i bez należytych oporządowanych kosztorysów powierzył prywatnym przedsiębiorcom wykonanie robót elektrotechnicznych

dla kolei, mimo, że wszystkie te roboty mogły być wykonane systemem gospodarczym przez kolejowe brygady techniczne. Zarówno roboty, jak i odbiór ich odbywał się bez jakiegokolwiek kontroli, przy czym oskarżeni urzędnicy tolerowali niedotrzymanie terminów wykonania robót. W konsekwencji roboty te musiały powtórnie przerabiać. Przedsiębiorcy opłacali się solidnie urzędnikom. Od samego Czyża Mazurek i jego współnicy otrzymali około 200 tys. złotych.

Oskarżeni urzędnicy posunęli się nawet do kradzieży mienia państwowego. Za pośrednictwem Karwackiego Mazurek sprzedał z magazynów PKP 5 ton cennego drutu krzemobrazowego i 1 tonę linki miedzianej, przeznaczonych na rekonstrukcję i budowę urządzeń teletechnicznych na terenie DOKP Warszawa.

Oskarżeni urzędnicy narazili Skarb Państwa na straty w wysokości ponad 6 milionów złotych i przez sprzedaż na wolny rynek cennych artykułów reglamentowanych uniemożliwili budowę urządzeń teletechnicznych dla kolei.

Guy de Maupassant

„KOCHANECZEK”

(„BEL - AMI”)

Przekład — Anieli Mikuckiej

Duroy nie śmiał wtrącić słówka. Spoglądał od czasu do czasu na swoją sąsiadkę, której okrągły biust pociągał go. U dołu ucha wisiła na złotym łańcuszku diament, jak kropla wody, która spada na ciało. Od czasu do czasu robiła jakąś uwagę, która wywoływała uśmiech na ustach wszystkich. Miała dowcip bardzo zabawny, miły, niespodziewany, dowcip doświadczonej smarkatej, która patrzy na rzeczy bez troski i sądzi je z lekkim i życzliwym sceptyzmem.

Duroy na próżno usiłował powiedzieć jej jakiś komplement i nie znajdując nic, zajmował się jej córką; nalewał jej napoje, podawał półmiski, usługiwał jej. Dziecko, bardziej surowe niż matka, dziękowało poważnym głosem, i krótkim skinieniem głowy: — Pan jest bardzo uprzejmy — i przysłuchiwało się dorosłym z pełną zastanowienia miną.

Obiad był doskonały i wszyscy się nim zachwycali. Pan Walter jadł jak ludożerca, nic prawie nie mówił i zerkając ukosem spod okularów oceniał potrawy, które mu podawano. Norbert de Varenne dostrzymywał mu kroku i od czasu do czasu upuszczając kroplę sosu na plasteron koszuli.

Forestier, uśmiechnięty i poważny, pilnował wszystkiego, zamieniał z żoną porozumiewawcze spojżenia, jak dwóch współników wykonywujących

razem trudną pracę, która idzie zgodnie z ich zamierzeniami.

Twarze robiły się czerwone, głosy podnosiły się. Co chwilę służący szeptał do ucha biesiadników: „Corton? — Chateau? — Laroze?”

Duroy zasmakował w Cortonie i pozwalał za każdym razem napełniać swój kieliszek. Opanowała go rozkoszna wesołość; wesołość gorąca, która szła od żołądka do głowy, płynęła w jego członkach, przenikała całą jego istotę. Ogarnęło go poczucie pełnej szczęśliwości, szczęśliwości życia i umysłu, ciała i duszy.

Miał potrzebę mówienia, zwrócenia na siebie uwagi, znalezienia słuchaczy, oraz takiego uznania, jakie mają mężczyźni, których każdym powiedzeniem zachwycają się.

Ale rozmowa, która toczyła się bez przerwy, wiążąc jedne myśli z drugimi, przeskakując na jedno słowo, z byle powodu, z jednego tematu na drugi, po przeglądzie zdarzeń dnia i dotknięciu przelotnie tysiąca kwestii, powróciła do wielkiej interpelacji pana Morela w sprawie kolonizacji Algieru.

Pan Walter w przerwie między dwoma daniami zrobił kilka żartów, gdyż miał dowcip ciężki i tłusty. Forestier opowiedział o swoim jutrzejszym artykule. Jacek Rival wysunął żądanie, aby utworzyć w Algierze zarząd wojskowy z przywilejem przydzielania ziemi wszystkim oficerom po trzydziestu latach służby w koloniach.

— W ten sposób — mówił — stworzycie społeczeństwo energiczne, które przez całe lata nauczyło się znać i kochać ten kraj, posługiwać się miejscowym językiem oraz zorientowane we wszystkich poważnych sprawach lokalnych, o które rozbijają się niechybnie wysiłki nowych przybyszów.

*) gatunki win

Norbert de Varenne przerwał mu:

— O, tak... będą umieli wszystko z wyjątkiem rolnictwa. Będą mówili po arabsku, ale nie będą wiedzieli, jak się przerywa buraki, jak się sieje zboże. Będą wyszkoleni w szermierce, ale słabi w nawożeniu. Przeciwnie, należy ten nowy kraj postawić otworem, dla wszystkich. Ludzie zdolni znajdą tam sobie miejsce, inni zginą. Takie jest prawo walki.

Zapanowało lekkie milczenie. Uśmiechano się.

Jerzy Duroy otworzył usta i powiedział, zdziwiony brzmieniem własnego głosu, jakby nigdy nie słyszał siebie mówiącego:

— To czego tam brak najbardziej, to dobrej ziemi. Majątki naprawdę urodzajne są równie drogie jak we Francji i są kupowane, jako lokata kapitału, przez bardzo bogatych Paryżan. Prawdziwi koloniści, ci biedni, którzy emigrują dla chleba, są odsyłani na pustynię, gdzie przez brak wody nic nie rośnie.

Wszyscy patrzyli na niego. Czuł jak się czerwieni.

— Pan zna Algier? — zapytał pan Walter.

— Tak, proszę pana, spędziłem tam 28 miesięcy i byłem we wszystkich trzech prowincjach.

Nagle, zapominając o interpelacji Morela, Norbert de Varenne zapytał go o pewien szczegół, dotyczący obyczajów, o którym wiedział od jakiegoś oficera. Chodziło o Mzab, dziwną małą republikę arabską, w sercu Sahary, w najsuchszej części tej gorącej okolicy.

Duroy wiedział dwukrotnie Mzab, więc opowiedział o obyczajach tego niezwykłego kraju, gdzie krople wody mają wartość złota, gdzie każdy mieszkaniec jest pociągany do wszystkich świadczeń społecznych, gdzie uczciwość w interesach jest znacznie wyższa niż w krajach cywilizowanych.

d. c. n.

DZIŚ:

Jakuba

JUTRO:

Anny

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60, Pogotowie wypadkowe PCK 104-44...

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bojarski (Daszyńskiego 19), Cymer (Wólczańska Nr 37)...

Teatry

TEATR W. P. - O godz. 19.15 „Kram z piosenkami”, PANSŹWY TEATR POWSZECHNY: nieczynny...

MUZEA MIEJSKIE

Muzeum Sztuki, ul. Wieckowskiego 36, Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności 14, tel. 155-15...

Kino

ADRIA - „Cygańska miłość”, godz. 16, 19, 20.30, niedozwolone dla młodzieży, BALTIC - „Młoda Gwardia”...

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Ofiary

Ob. Maria Dębowska na odbudowę Warszawy z 1.000.

Krzyże Zasługi dla pracowników miejskich

W sali Zarządu Miejskiego w drzejak i wiceprezydent mgr. Sobol. Łódź podniosła uroczystość odbyła się wczoraj. 83 pracowników...

Odznaczenia otrzymali:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski - mgr Adam Ginsbert, dyr. Zarz. Miejskiego.

Złote Krzyże Zasługi - inż. Jaworski, nacz. Wydz. Plan. Przestrz., Zygmunt Kazimierzczak, dyr. Zarz.

„Wielkie łowy” na dzikich szykuje Min. Leśnictwa

W wielu okolicach kraju istnieje plaga dzików, które wyrządzają znaczne szkody rolnikom...

W woj. rzeszowskim, dzięki zorgom, nizowanym przez Min. Leśnictwa polowaniom i obławom, w wyniku których zabito w okresie dwu miesięcy ok. 160 dzików...

Abym zwyciężyć plagę dzików na pozostałych terenach kraju Min. Leśnictwa przystąpiła przygotować obecnie na szerszą skalę zakrojoną kampanię polowań.

Na konferencji w Min. Leśnictwa, której przewodniczył min. Podęwor

ny, stwierdzono, że obecna ilość dzików, szacowana przez Min. Leśnictwa na 30 tys. sztuk jest za duża i w interesie rolników należy przynajmniej połowę dzików wytepić...

Kto najlepiej żywi wczasowiczów

(jk) Przed kilku miesiącami domy wypoczynkowe Funduszu Wczasów na Dolnym Śląsku rozpoczęły między sobą współzawodnictwo o to, który najracjonalniej żywi swych wczasowiczów...

Okazało się, że najlepiej żywił swych pensjonariuszy dom wypoczynkowy „Górnik” - w Polanicy-Zdroju, który zajął pierwsze miejsce.

Na drugim miejscu znalazł się dom wypoczynkowy „Tramwajowa” w Szklarskiej Porębie. Dalsze miejsca zdobyły administracje: „Demu Kolejowego” w Kowarach, „Krasnoludków” w Szklarskiej Porębie, „Drogę” - w Karpaczu i „Bobrownik” - w Dusznikach.

Najniższy koszt wyżywienia: 200 złotych na osobę dziennie przy 4,731 kaloriach osiągnięto w „Górniku”.

Radio

PONIEDZIAŁEK, 25 LIPCA 12.04 Wiadom. połącz. 12.20 Audycja dla wsi. 12.30 „Na swojską nutę”. 13.20 Skrzynka PCK. 13.30 Muzyka obładowa...

Łódzkie rendez-vous w Helenowie 100 tysięczne tłumy na Wystawie

Wczoraj „szóstka” nie mogła pomieścić pasażerów, zdążających tłumnie na Helenów. Przepiękny był również tramwaj specjalny, który został uruchomiony na czas wystawy na odcinku od Placu Wolności aż do bram Parku...

Dzieci z Francji witamy dziś w Łodzi

Dziś o godz. 20 pociągiem ze Szczecina przybędzie do Łodzi 200 dzieci polskich z Francji. Dzieci te spędzą ferie letnie na kolonijach zorganizowanych w woj. łódzkiem.

Milych gości powitają na Dworcu Kalskim przedstawiciele władz, organizacji społecznych i młodzieży łódzkiej. Chłopcy (w ilości 100 osób) udadzą się na kolonie do Grótnik, dziewczynki zaś - do Rogowa i Porzewic. (h)

Wystawa gazetki ściennych

W świetlicy Ligii Kobiet przy ul. Andrzeja Struga 1 otwarto wystawę gazetki ściennych. Obok gazetki fabryki i instytucji łódzkich widzimy tu pomyslowo wykonane gazetki wielu innych przemysłowych ośrodków okręgu łódzkiego.

Ogółem w wystawie bierze udział ponad 60 zespołów redakcyjnych. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 9 do 18. (h)

SREBRNE KRZYŻE ZASŁUGI

Wład. Garbowski, Leszek Dukiewicz, Wład. Garwicki, Dr. Bogumił Kozłowski, Ant. Komorowski, Stef. Kosłowski, Stan. Kopański, Józef Kubiak, Józef Kuna...

BRAZOWE KRZYŻE ZASŁUGI

Feliks Adamczyk, Franc. Adamczyk, Andrzej Affelt, Adamina Bartosiak, Stan. Bednarek, Feliks Białasinski, Ant. Bielek, Marian Błaszczyk, Szczepan Błaszczyk...

Ze starych czasopism Serce Kolałataja

Jeden z ostatnich numerów „Gazety Radomskiej” przynosi nam wiadomość o miejscu spoczynku serca ks. Hugona hr. Stumberg-Kolałataja.

Serce wielkiego uczonego i męża stanu, który zmarł w absolutnej nędzy w dn. 28 lutego 1812 r. w Warszawie na Starym Mieście pod 42 numerem, znajduje się w tym samym kościełku wiejskim w Wiśniowej położonej w pow. sandomierskim, w odległości 7 wiorst od Staszowa...

Pod pomnikiem krzyż otoczona wieńcem, pod krzyżem rozłożona księga z napisem na kartkach: „Nihil desperandum”, oraz pieczęć i pióro, Dokoła księgi łańcuch (Kolałataj wiązany był w Ołomuńcu).

(„Wędrowiec”, 1899)

Dziś litery C - D

W całym kraju odbywa się obecnie pobór rekruta, któremu podlegają wszyscy mężczyźni urodzeni w r. 1928 oraz ochotnicy urodzeni w latach: 1929, 1930 i 1931. Odroczenia na jeden rok otrzymują: jedyni żywiciele rodziny, właściciele gospodarstw małych i średniololnych...

Wystawa muzyczna w Helenowie

Przez cały dzień rozlegała się tu muzyka nadawana ze stoiska Polskiego Radia. Koncerty życzeli i dowcipne monologi bawiły zwiedzających. Po południu w muszli koncertowała orkiestra Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych...

Ogółem wystawę zwiedziło wczoraj około 100 tysięcy osób. Jest to ilość, którą rzadko się notuje nawet na Targach Poznańskich. Tak wielka frekwencja dowodzi, że wystawa była potrzebna i że imprezy tego rodzaju powinno się robić w Łodzi częściej...

Wystawa gazetki ściennych

W świetlicy Ligii Kobiet przy ul. Andrzeja Struga 1 otwarto wystawę gazetki ściennych. Obok gazetki fabryki i instytucji łódzkich widzimy tu pomyslowo wykonane gazetki wielu innych przemysłowych ośrodków okręgu łódzkiego.

Ogółem w wystawie bierze udział ponad 60 zespołów redakcyjnych. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 9 do 18. (h)

Akademia Puszkina

Onegdaj w sali Teatru Wojska Polskiego odbyła się uroczysta Akademia Puszkina. Na program Akademii złożyły się: prelekcja Seweryna Pollaka o Aleksandrze Puszkinie, deklamacje utworów Puszkina w wykonaniu artystów Teatru Wojska Polskiego...

Wystawa gazetki ściennych

W świetlicy Ligii Kobiet przy ul. Andrzeja Struga 1 otwarto wystawę gazetki ściennych. Obok gazetki fabryki i instytucji łódzkich widzimy tu pomyslowo wykonane gazetki wielu innych przemysłowych ośrodków okręgu łódzkiego.

Ogółem w wystawie bierze udział ponad 60 zespołów redakcyjnych. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 9 do 18. (h)

Wystawa gazetki ściennych

W świetlicy Ligii Kobiet przy ul. Andrzeja Struga 1 otwarto wystawę gazetki ściennych. Obok gazetki fabryki i instytucji łódzkich widzimy tu pomyslowo wykonane gazetki wielu innych przemysłowych ośrodków okręgu łódzkiego.

Ogółem w wystawie bierze udział ponad 60 zespołów redakcyjnych. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 9 do 18. (h)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI 6 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do wiadomości, iż na podstawie dekretu z dnia 28.1.47 r. (Dz. U.R.P. Nr 21, poz. 84) u wyszczególnionych płatników odbędzie się licytacja niżej wyszczególnionych ruchomości:

LEKARZE Dr ZAUERMAN powrót, specjalista: skórne, weneryczne, 8-10, 5-7, Narutowicza 2, tel. 122-39. (K 104)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ - skórne, weneryczne, kobiece 1-7 Próchnka 8. (K 78) Dr PIWICKI wewnętrzne (płuca, serce), Piotrkowska 35, 8-6. (6718p)

WIECZNE PIÓRA SPRZEDAŻ-KUPNO-Wszelkie NAPRAWY solidnie - szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 86 (W1)

BMW 750 z przyczepą prawie nowy, sprzedam, Piotrkowska 157, godz. 13-18. (7322 p) KUPIMY krajarkę elektryczną, na nóż lub kółko do cięcia tkanin włókienniczych. Szwalnia, Stałna 35, tel. 149-91.

CITROEN w dobrym stanie, zapasowy motor i skrzynia, okazynie sprzedam. Poznań, Przemysłowa 66, Przybylski. (K 1069)

PEPEL - Super górnosaworowy czterodrzwiowy, jak nowy, sprzedam. Baton, Poznań, Bydgoska 5. ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomocnica domowa. Narutowicza 25, m. 21. ZAKŁADY Wytworcze Transformatorów i Urządzeń Termotechnicznych w Łodzi ul. Tangowa 51

POTRZEBNA na wyjazd do Jeleniej Góry pracownica do produkcji rekawiczek na maszynę samoczkowej. Zgłoszenia osobiste: K. Pawlicki, Łódź, Pl. Reymonta nr 3/4, sklep. (7320 p)

FOTOAUTOMAT - NARUTOWICZA 8 wykonane najtańszej przepiślowe zdjęcia legitymacyjne. (K 151)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nr 239.727 Józef Chmielecki, Łódź Stoczka 5, m. 5. (7310 p)

ZGUBIONO legitymację Związku Muzyków Nr 1631/97 oraz legitymację tramwajową na nazwisko Eugeniusz Jastrzębski, Armii Ludowej 30. (7605 p)

ZGUBIONO dowód rejestracyjny wydany w Bucharcze Rosja, nazwisko Zuzel Ewa, odcinki zameldowania: Abramowicz Hanna, Dobsa, kwity podajku lokalowego, nazwisko Abramowicz Szymon.

UNIEWAZNIAM zagubioną dn. 23.7. pięcioletnią zastępującą: „Wyrób i Sprzedaż Mat. Włókienniczych R. Rzeźnicza, Garbustów, gm. Bujny Szlach.”. (7312 g)

ZGUBIONO legitymację (Ubezpieczalni Społecznej) na nazwisko Siłkowska Barbara. (7322 g)

ZGUBIONO kartę RKU - Łódź miasto i legi. fabryczną Sobieraj Henryk, Pabianicka 114. (K 1036)

Pamiętaj, że OGŁOSZENIE w „DZIENNIKU ŁÓDZKIM” daje rękojmię pozyskania DOBRZEGO KLIENTA!

Jak już wspominaliśmy w dniach 30 i 31 lipca, Łódź gościć będzie w swych murach kwiat polskiej kobiecej lekkoatletyki.

Dnia 29 bm. zjadą do Łodzi same asy z całego kraju, by ubiegać się o prymat w tej pięknej gali sportu.

Mistrzostwa Polski to największa impreza sportowa, jaką Łódź będzie mogła w bieżącym sezonie oglądać. PZLA powierzył zorganizowanie powyższych zawodów Łódzkiemu Okręgowemu Związkowi Lekkoatletycznemu, chcąc w ten sposób uczcić jubileusz zasłużonego dla sportu polskiego Związku Lekkoatletycznego w Łodzi.

Związek Łódzki poczynił wszelkie wysiłki, by impreza ta otrzymała jak najokazalsze ramy, godne tytułu Mistrzostw Polski.

Na podstawie już nadeszłych do L. O. Z. L. A. zgłoszeń, sędzić należy, że zawody będą bardzo licznie obsadzone i tym samym będą miały interesujący przebieg. Przypuszcza się, iż sportowa Łódź, która niejednokrotnie zdała egzamin swego przywiązania do „królowej sportów” i tym razem zjawi się gromadnie na stadionie LKS „Włókniarz”, aby podziwiać najlepsze zawodniczki i reprezentantki Polski, walczące o zaszczytne tytuły mistrzowskie.

Dotychczas udział swój zgłosiło 65 zawodniczek z najpoważniejszych klubów całego kraju. Ale to początek terminu zgłoszeń.

Na rzutniach, skoczniach i bieżni ujrzymy w sumie najmniej sto pań, z których każda zdolna będzie sprawić nam miłą niespodziankę przez osiągnięcie wyników w zbliżonych przy najmniej do tak... trwałych i nie naruszonych rekordów Polski.

Jarosław Niciecki

Bramy triumfalne - orkiestry - kwiaty

Miasta województwa łódzkiego serdecznie powitają kolarzy



wicz wita kolarzy”. Jednak to nie wszystko. Oto Łowicz zapowiada, że w granicach swoich możliwości finansowych, ufunduje nagrodę dla zawodnika, który pierwszy wjedzie w ulice tego miasta. Być może, że w Łowiczu będzie pierwszy lotny finisz. Byłoby wysoce wskazane, że by ojcowie miasta Łowicza ofiarowali rzeczysie nagrodę, bo kto wie, czy po tym lotnym finiszu nie rozbił się czołówka, a wówczas zawodnicy (ku zadowoleniu komisji sędziowskiej) nie wpadną jednocześnie na metę etapową w Łodzi.

A w Głowniu? Miejscowy burmistrz — to zwolennik sportu.

— Zrobię wszystko — powiada — co będzie możliwe. Głównie nie je-

den już witało kolarzy, a trzeba wiedzieć, że mieszkańcy tutejsi żywo interesują się sportem, zwłaszcza sportem kolarskim. Przez Głowno bardzo często przebiega trasa tego lub innego wyścigu kolarskiego. U nas zawsze jest idealny porządek. Pod tym względem nie trzeba mieć najmniejszej obawy.

— A może dążyć się zdobyć nagrodę dla zawodnika, który pierwszy przekroczy granicę Głowna?

— Postaram się — powiada burmistrz — ale to już nie zależy wyłącznie ode mnie. Będziemy radzić i z chwilą, gdy zapadnie przychylna decyzja, to niezwłocznie zawiadomimy.

Jak widzimy, to być może, że i w

Głównie odbędzie się jeden z lotnych finiszów, a z Głowna do Łodzi już nie daleko.

Stryków jest miastem biednym. Burmistrz obiecał wystawić bramę powitalną i ewentualnie zorganizować orkiestrę amatorską. Może harmonie, może skrzypce i bęben.

Dziękujemy i za to. Przygotowania techniczne do wyścigu zarówno w Warszawie, jak i we wszystkich miastach etapowych dobiegają już końca.

VIII Wyścig Kolarski „Dookoła Polski” zapowiada się imponująco i niewątpliwie będzie to największa i najpoważniejsza impreza sportowa.

Listonosze na starcie

Zupełna nowością tegorocznego wyścigu „Dookoła Polski” będzie organizowany w jego ramach wyścig kolarski, jakiego chyba jeszcze nie było, a mianowicie MASOWY WYŚCIG LISTONOSZÓW.

Dla listonoszów rower jest wprawdzie narzędziem codziennej ciężkiej pracy, ale doświadczenie wykazało, że okoliczność ta bynajmniej nie ma wpływu na osłabienie ducha sportowego wśród pocztowców kolarzy. Byli już w ubiegłym roku lokalne próby organizowania wyścigów kolarskich dla listonoszów, a w roku bieżącym jedna próba w skali szerszej, mianowicie Zjazd Gwiazdzysty Listonoszów Okręgu Warszawskiego z okazji wyścigu „Praga-Warszawa”. Wszystkie te próby wypadły pozytywnie i dowiodły, że zawody we postępowaniu się rowerem jako narzędziem pracy nie stoi na przeszkodzie w kulturywanu sportu kolarskiego.

Sp. Wyd. Oświat. „Czytelnik” oraz „PRASA” postanowiły zorganizować w ramach tegorocznego „Tour de Pologne” w dniach od 22 sierpnia do 4 września wielki wyścig kolarski dla listonoszów i pracowników pocztowej służby gazetowej. Wyścigi te odbędą się w następujących miastach, które są równocześnie etapami „Tour de Pologne”: ŁÓDŹ, TORUŃ, OLSZYN, GDAŃSK, BYDGOSZCZ, POZNAŃ, WROCLAW, KATOWICE, ZAKOPANE, KRAKÓW, KIELCE, WARSZAWA.

Wyścigi te odbędą się na trasie 20 km

O TYTUŁ NAJLEPSZEGO POCZTOWCA-KOLARZA I NAJLEPSZEGO POCZTOWEGO ZESPOŁU KOLARSKIEGO. Wezmą w nich udział drużyny kolarskie pocztowców ze wszystkich powiatów w składzie po czterech kolarzy pocztowców każda.

Do 7 sierpnia odbywać się będą we wszystkich miastach powiatowych odpowiadające eliminacyjne, organizowane przez Zw. Zaw. Prac. Poczt. i Telekomunikacji. W wyniku tych wyścigów każdy obwód (powiat) pocztowy wystawi drużynę reprezentacyjną do udziału w wyścigach głównych, odbywających się w ramach „Tour de Pologne”.

Piłkarze czescy zwyciężają w Bydgoszczy

W ramach imprez sportowych święta Odrodzenia odbył się w Bydgoszczy mecz piłkarski, między drużynami „Sokol” Kołomoż (Brno) i „Gwardia” (Bydgoszcz). Mecz, rozegrany w fatalnych warunkach atmosferycznych, zakończył się zwycięstwem „Sokół” w stosunku 4:2 (3:1).

Bramki dla „Sokola” zdobyli: Briza i Travník dla „Gwardii” — Szwałkowski i Jeszarski.

Sędziował żmudzki z Bydgoszczy.

Oblicza się, że w wyścigach eliminacyjnych weźmie udział łącznie około 10.000 pocztowców, zaś w wyścigach głównych przeszło 1.000 pocztowców. Zwycięskich zawodników czekają liczne i cenne nagrody. Jedną z nagród ofiarowuje także nasza Redakcja.

W lekkoatletycznych mistrzostwach Polski w Gdańsku, tytuły mistrzów i wice-mistrzów zdobyli:

110 m ppl. — 1) Adamec (Poznań) — 15,6, 2) Oglobin (Warszawa) 16,0.

100 m: 1) Buhl (Szczecin) 10,8, 2) Kiszka 10,9, 3) Stawczyk (Poznań) — 11,0.

1.500 m: 1) Kwapien (Kraków) — 4:08,2, 2) Widel (Kraków) — 4:09,8, 3) Potrzebowski (Szczecin) — 4:10,4.

Skok wzwyż: 1) Skalbani (Poznań) 1,89, 2) Brzożowski (Warszawa) 1,89, 3) Siemiątkowski 1,75. Brzożowski lekko stracił poprzeczkę na wysokości 1,93 m.

Kula: 1) Łomowski (Gdańsk) — 15,27, 2) Prywer (Łódź) — 14,45, 3) Krzyżanowski (Gdańsk) — 14,40.

Trójskok: 1) Hofman (Poznań) — 14,49 (najlepszy wynik po wojnie), 2) Kuźmicki (Łódź) — 13,97, 3) Krzyżanowski (Gdańsk) — 13,61.

400 m: 1) Mach (Gdańsk) — 50,6, 2) Statkiewicz (Warszawa) — 50,8.

10.000 m: 1) Wiecek (Kraków) — 33:38,0, 2) Płotkowiak (Poznań) — 33:42,0.

3.000 m z przeszkodami: 1) Kielas (Gdańsk) — 9:36,2, 2) Biernat (Kraków) — 9:55,5, 3) Czajkowski (Warszawa) — 10,20,4.

Sztafeta 4x100: 1) „Budowlani”

Nowoczek mistrzem Polski w górskim wyścigu szosowym

Zwycięzcą górskiego wyścigu szosowego o mistrzostwo Polski na trasie Kraków — Morskie Oko został Nowoczek (Ruch — Chorzów) w czasie 4:38:29 przed Wrzesińskim i Wyględą.

Łomowski wygrał z Prywerem

(Gdańsk) — 45,1, 2) „Ligzoza” (Krywałd) — 45,1, 3) AZS Poznań 45,2.

Pod znok'em wyścigu „Dookoła Polski”

Zarząd główny Spółd. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” ufundował nagrodę dla zwycięskiej drużyny „Tour de Pologne”.

Nagroda przedstawia Kolumnę Zygmunta wielkości 70 cm. Wszyscy kolarze wchodzący w skład tej drużyny otrzymają prócz tego miniaturę Kolumny, wykonaną przez firmę „Miecznik”.

Czeski Związek Kolarski chce przysłać do Polski dwie najlepsze drużyny piłki rowerowej oraz mistrzowski zespół w jeździe figuralnej celem uświetnienia wyścigu „Dookoła Polski”. Czesi startowali by w 12 miastach przed zakończeniem każdego etapu.

Jak wiadomo, zawodnicy czescy w obu konkurencjach posiadają tytuły mistrzów świata. Gdyby pertraktacje z Czeskim Związkiem Kolarskim doszły do skutku tysiączne rzesze naszej publiczności mogłyby podziwiać oprócz zmagania kolarzy bardzo interesujące widowisko.

Czołowi kolarze polscy, którzy kandydują do drużyny narodowej w wyścigu „Dookoła Polski”, pilnie przygotowują się do startu w tej wielkiej imprezie.

Podczas treningu przejeżdżają oni poszczególne odcinki trasy, przez które będzie przechodził wyścig i orzekli, że najcięższym etapem będzie Łódź — Toruń (208 km), na którym znajdują się około 30 km „kocih łbów”.

Według zgodnej opinii kolarzy odcinek ten będzie miał duży wpływ na lokatę tak indywidualną jak i zespołową.

Sukces bokserów łódzkich

Kargier, Debisz i Wieczorek mistrzami Polski

Wczoraj we Wrocławiu zakończone zostały mistrzostwa Polski w boksie juniorów. Finałowe walki były bardzo zaciekłe i stały na dobrym poziomie. Do niespodzianek zwyciężyli należy wysoka przegrana Antkowiaka (Gdańsk) z bardzo dobrym Brzezińskim (Śląsk).

W punktacji zespołowej PIERWSZE MIEJSCE ZAJĘŁA ŁÓDŹ — 25 pkt. przed Wrocławiem — 24 pkt., Szczecinem — 15 i Gdańskiem — 14 pkt.

Wyniki techniczne były następujące:

WAGA PAPIEROWA: JARCZA-SZEK (Poznań) wypunktował Murawskiego (Szczecin).

WAGA MUSZA: KARGIER (Łódź) wygrał po wyrównanej walce z Li-kowskim (Wrocław).

WAGA KOGUCIA: BIEGANOW-

SKI (Warszawa) zwyciężył po remisowej walce Pinczyńskiego (Szczecin).

WAGA PIÓRKOWA: BRZEZIŃSKI (Śląsk) po najlepszej walce dnia pokonał wysoko na punkty Antkowiaka (Gdańsk).

WAGA LEKKA: DEBISZ (Łódź) pokonał zdecydowanie Ponatę (Śląsk).

WAGA PÓLSREDNIA: Piński (Pomorze) odniósł niespodziewane zwycięstwo nad Nogajskim (Łódź).

WAGA ŚREDNIA: WIECZOREK (Łódź) wygrał przez dyskwalifikację z Posmowskim (Szczecin).

WAGA PÓLCIEŻKA, Polanczyk (Wrocław) znokautował w drugiej rundzie Budziłę (Wrocław).

WAGA CIĘŻKA, Fijałkowski (Gd.) wygrał przez t.k.o. z Krzyszewskim (Gdańsk).

Po zawodach Zapłotka wręczył mistrzom i wicemistrzom pamiątkowe żetony.

Nagrodę za walczących najbardziej „fair” zawodników otrzymała drużyna Krakowa.

STRZAŁ



Chłopcy pamiętali dobrze wizytę u Agapita Krupki i w czasie lekcji czekali ze zdenerwowaniem na wiadomość o decyzji.

W pewnej chwili drzwi klasy się otworzyły i ukazał się zaprzyjaźniony z uczniami woźny.



— Prezes koła sportowego proszony jest do telefonu — oświadczył.

— Czy można wyjść, panie profesorze? — spytał Staś, który był prezesem. — To na pewno pan Krupka telefonuje.



Surowy zwykle matematyk pozwolił i chłopiec jak burza pomknął korytarzem. Tak się spieszył, że omal nie wpadł na dyrektora gimnazjum, który wyszedł był właśnie z kancelarii.



Bez tchu dobiegł Staś do telefonu. W słuchawce usłyszał głos Krupki.

Tak, to ja — odparł ze wzruszeniem. — Jaka jest pana decyzja? Czy możemy liczyć?... Kiedy się zobaczymy?